

# Hi-tech OKIEM EKSPERTA

LNE we współpracy z **dr. n. med. Jackiem Szwedem** rozpoczyna cykl artykułów o nowoczesnych technologiach, którego celem jest przybliżenie najnowszych i najpopularniejszych rozwiązań hi-tech – wyjaśnienie zasad ich działania, weryfikacja efektów zabiegów, a także podzielenie się praktycznym doświadczeniem z pracy na konkretnych urządzeniach.

## CZ. 1

Podczas listopadowego Kongresu LNE miałem przyjemność wygłosić wraz z dr Magdaleną Rogóż wykład o najbardziej zaawansowanych technologiach wykorzystywanych w gabinetach kosmetycznych.

Przygotowując swoją część prezentacji, starałem się spojrzeć na rynek urządzeń z perspektywy kosmetyczki, która wprawdzie jest fachowcem w swojej dziedzinie, jednak niekoniecznie musi się znać na niuansach technicznych każdego aparatu. Czym takie osoby powinny kierować się, poszukując nowoczesnych urządzeń? Jest się nad czym zastanawiać.

Okazuje się, że ceny urządzeń wykorzystujących taką samą technologię mogą wahać się od kilku do kilkuset tysięcy złotych. Czy zatem, zaciskając zęby, inwestować w te droższe, czy wystarczy kupić tańszy sprzęt, narażając się na utratę wiarygodności u niektórych klientek? A może najlepiej wybrać urządzenie ze średniej półki cenowej, ale jeśli tak, to które?

Oczywiście najlepiej sprawdzić same. Jednak nie każdy gabinet może liczyć na wypożyczenie kilku urządzeń i przetestowanie ich na własnych klientach. Ponadto nawet ci szczęśliwcy nie mają sytuacji zbyt komfortowej. Po pierwsze, żeby wiarygodnie ocenić skuteczność sprzętu, trzeba mieć odpowiednio dużą grupę badanych (eksperymentalną) i porównać ją z grupą kontrolną. Po drugie, trzeba mieć aparaturę pomagającą w obiektywnej ocenie efektów.

Każdy może oczywiście powiedzieć, że efekty będzie widać lub nie i że klienci sami to ocenią. Jednak opiniujący są zawsze narażeni na działanie efektów placebo i nocebo. Są to dwa przeciwstawne zjawiska, polegające na zawiązaniu oceny skutków działań lub jej zaniżaniu z powodu pozytywnego (placebo) lub negatywnego (nocebo) nastawienia do terapii.

Słyszałem jakiś czas temu historię, że pewien wpływowy kupujący zażył sobie, aby dwóch przedstawicieli różnych firm wykonało proponowane przez siebie zabiegi u jednej klientki. Jeden po jednej stronie ciała, a drugi po drugiej. Nie zalecałbym jednak ta-

kiego sposobu – ze względów etycznych i praktycznych, bo aparatów jest znacznie więcej niż dwa, a klienci mają tylko dwie strony ciała.

Fora internetowe również trudno uznać za wiarygodne źródło oceny. Każdy może umieścić tam dowolny wpis bez weryfikacji – nie dowiemy się, czy to prawda czy fałsz.

Optymalnie byłoby bazować na badaniach naukowych publikowanych w recenzowanych czasopismach, gdzie fachowcy z danej dziedziny sprawdzają rzetelność informacji. Jednakże takich badań jest niezwykle mało i dotyczą one niewielkiej grupy urządzeń. Z reguły takie urządzenia są niezwykle kosztowne, szczególnie jeżeli posiadają certyfikat FDA.

## TESTY BRANŻOWE

Uważam, że niewiele lepiej sytuacja przedstawia się od strony dystrybutorów i producentów. Ich potencjalni klienci z gabinetów kosmetycznych często są tak zagubieni, że rezygnują z zakupu. Nie chcą ryzykować znacznego wydatku i zakupu sprzętu „w ciemno”. Bywa, że kosmetyczki zwracały się do mnie, prosząc o odpowiedź, czy dane urządzenie „będzie działać”. Jednak procesy fizjologiczne i patofizjologiczne stojące u podstaw korekcji wyglądu są bardzo skomplikowane. Zatem wystarczają czasem drobne, wydawałoby się nieistotne różnice w procedurze zabiegowej lub budowie głowicy, by zmienić skuteczność terapii. Z tego względu nawet bardzo podobne urządzenia – różniące się tylko i aż detalami – mogą mieć zupełnie różną przydatność i każde z nich należy sprawdzić eksperymentalnie.

Branża kosmetyczna jest chyba jedyną, która takich testów nie wprowadziła na szeroką skalę. Kupując urządzenia AGD, fotograficzne, komputerowe motoryzacyjne, telekomunikacyjne itp., mamy do dyspozycji całą masę mniej lub bardziej wiarygodnych testów i porównań sprzętów różnych marek. Dostępne są one w sieci lub w czasopismach branżowych. Takie testy często bardzo ułatwiają podjęcie decyzji, jaki sprzęt będzie optymalny dla danego użytkownika.



**Dr n. med. Jacek Szewedo**

Doktor fizjoterapii, specjalista rehabilitacji po zabiegach i operacjach estetycznych. Twórca autorskiego programu fizjoterapii po zabiegach poprawiających urodę. Od 2013 r. związany z ośrodkiem Dr Szczyt Chirurgia Plastyczna w Warszawie. Autor książki „Rehabilitacja po operacjach estetycznych”.

### Nowy cykl w LNE: HI-TECH okiem praktyka plan tematyczny:

LNE 124 maj/czerwiec:  
Kriolipoliza

LNE 125 lipiec/sierpień:  
Technologie łączone w aparaturze kosmetycznej

LNE 126 wrzesień/październik:  
Radiofrekwencja mikroigłowa

LNE 127 listopad/grudzień:  
Hi-Fu (lifting twarzy)

LNE 128 styczeń/luty:  
Hi-Fu (wyszczuplanie)